

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Witkowski
Protokolant:	stażysta Sylwia Zarzecka Balcer

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 stycznia 2018r. w Suwałkach

sprawy **J. B. (1)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w zw.z wypadkiem przy pracy

w związku z odwołaniem J. B. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 17 kwietnia 2015 r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje J. B. (1) prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia 15 października 2015 roku do dnia 31 października 2017 roku.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17.04.2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił J. B. (1) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 18.10.2014r.

W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 6 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2009r., poz. 1322 ze zm.) z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy - dla ubezpieczonego, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Zgodnie zaś z art. 21 ust. 1 powołanej ustawy świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadku, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa.

Z całości natomiast dokumentacji zebranej w sprawie wynika, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez J. B. (1) przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane w skutek rażącego niedbalstwa i umyślnego

naruszenia procedur i przepisów pracy. Z tego powodu organ rentowy odmówił skierowania wnioskodawcy do lekarza orzecznika Zakładu w celu ustalenia niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 18.10.2014r.

W odwołaniu od tej decyzji, złożonym w imieniu J. B. (1) przez jego kuratora – E. B. (matka) – domagał się zmiany zaskarżonej decyzji w całości i orzeczenia co do istoty sprawy. Wskazał, iż w dniu 18.10.2014r. uległ wypadkowi przy pracy, w skutek którego stał się niezdolny do pracy. Nie jest prawdą, że jedyną przyczyną wypadku było rażące niedbalstwo i naruszenie przez niego procedur i przepisów pracy. Przez cały okres pracy dokładał wszelkich starań by wykonywać powierzone zadania w sposób jak najbardziej rzetelny i zgodny z przekazanymi wytycznymi. Swoją wiedzę na temat działania urządzeń mechanicznych pracujących na linii, ich obsługi oraz bezpieczeństwa pracy czerpał jedynie od pozostałych pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie. Obserwując ich pracę i zachowanie wyrabiał sobie wyobrażenie o istniejących procedurach i normach, które następnie samodzielnie odtwarzał. Natomiast żadna z podjętych przez niego w dniu wypadku czynności nie stanowiła jego samodzielnej inicjatywy i nie była jakimkolwiek novum wśród codziennych i powtarzalnych zachowań przejawianych przez pozostałych współzatrudnionych. W jego postępowaniu nie było więc nic twórczego, a swoim działaniem dostosowywał się do ogólnie przyjętej praktyki, z którą zaznajomił się podczas oglądania pracy innych współpracowników. Ponadto nikt nie poinformował go o ewentualnym istnieniu jakichkolwiek odmiennych od przedstawionych mu norm bezpieczeństwa. Natomiast kierując się ostrożnością procesową, w przypadku przyjęcia, iż to rażące niedbalstwo i naruszenie procedur przez niego było przyczyną wypadku przy pracy wskazał, że nie zmienia to faktu istnienia innych przyczyn tego zdarzenia. W tym zakresie wskazał, iż językowa wykładnia art. 21 ustawy wypadkowej nie pozostawia wątpliwości i wskazuje, że świadczenia rentowego można odmówić osobie poszkodowanej w wyniku wypadku przy pracy, gdy udowodni się jej określone w przepisie naruszenia. Ponadto warunkiem sine qua non takiej odmowy jest wyłączne przyczynienie się ubezpieczonego do wypadku przy pracy. Jeżeli natomiast w sprawie zaistniały jakiegokolwiek inne przyczyny wypadku, niezależnie od ich ciężaru gatunkowego, ubezpieczony nie traci prawa do renty z tytułu wypadku. Natomiast materiał zebrany w sprawie wskazuje w sposób jednoznaczny, iż po stronie jego pracodawcy wystąpiły wykazane powyżej liczne błędy i nieprawidłowości, zarówno na etapie szkolenia, jak i organizacji pracy, które w efekcie doprowadziły do zaistnienia wypadku. Z tej przyczyny niemożliwym jest uznanie, że to on ponosi wyłączną odpowiedzialność za wypadek przy pracy. Implikuje to faktem, iż spełnia on zakreślone przepisami ustawy warunki do otrzymania renty z tytułu niezdolności do pracy, przy jednoczesnym braku istnienia przesłanek negatywnych unormowanych w art. 21 ust. 1 ustawy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał podstawy skarżonej decyzji. Dodatkowo wskazał, iż po rozpoznaniu wniosku ubezpieczonego z dnia 27.02.2015r., odmówił wnioskodawcy prawa do renty z ubezpieczenia wypadkowego uznając, że przyczyną wypadku było czyszczenie głowicy noży tnących maszyny w ruchu po zablokowaniu wyłącznika maszyny na pulpicie sterowniczym taśmą samoprzylepną. Uznał więc zdarzenie z dnia 18.10.2014r. za wypadek przy pracy stwierdzając jednak, że wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez wnioskodawcę przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez niego skutek rażącego niedbalstwa. Wobec powyższego na podstawie art.21 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych odmówiono mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, nie kierując sprawę do lekarza orzecznika ZUS w celu ustalenia niezdolności do pracy w związku z wypadkiem.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie J. B. (1) jest zasadne.

W sprawie bezspornym było, iż w wyniku zdarzenia z dnia 18.10.2014r. odwołujący się uległ wypadkowi przy pracy. W tym dniu J. B. (1) pracował w spółce (...) w E. na stanowisku (...) przy linii do cięcia wzdłużnego blach CW3 – W.. Operatorem maszyny był G. K.. Po godz. 11.00 odwołujący się przystąpił do samodzielnego czyszczenia walców głowicy maszyny. W tym celu zakleił taśmą samoprzylepną przycisk posuwu ręcznego w linii CW3, wprawiając walce głowicy w ruch i przystąpił do czyszczenia tych walców przy pomocy czyściwa – szmaty. Odwołujący się ustawił ruch walców maszyny w trybie tzw. „wciągającym” a nie w trybie „wypychającym”. W trakcie czyszczenia głowicy, w pewnym

momencie obracające się walce pochwyliły dłonie odwołującego się i jego ręce zostały zmiażdżone w znacznej części, aż do zatrzymania się maszyny. Po wezwaniu pomocy przez innych pracowników, po długotrwałej akcji strażaków i ratowników medycznych, J. B. (1) został uwolniony z walców maszyny i przetransportowany do szpitala. Skutkiem wypadku była amputacja obu kończyn górnych powyżej stawu łokciowego.

Jak wynika z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy w sprawie IV P 104/15 bezpośrednio po wypadku w październiku i listopadzie 2014r. oraz w styczniu 2015r. inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy Oddział w E. przeprowadzili kontrolę w spółce celem zbadania okoliczności i przyczyn ciężkiego wypadku przy pracy, któremu uległ odwołujący się. Po wypadku w zakładzie pracy został również powołany zespół powypadkowy, który w protokole nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy w dniu 13.02.2015r. ustalił, że bezpośrednią przyczyną wypadku było lekceważenie zagrożenia, zablokowanie przez odwołującego się włącznika posuwu ręcznego głowicy na pulpicie sterowniczym z wykorzystaniem taśmy samoprzylepnej i samodzielne czyszczenie głowicy w ruchu. Jako pośrednie przyczyny wypadku wskazano niewłaściwe operowanie kończynami w strefie zagrożenia, niestosowanie się do poleceń przełożonych oraz ryzykanctwo. Ponadto nie stwierdzono rażącego niedbalstwa lub nieprzestrzegania procedur i przepisów przez pracodawcę. Odwołujący się wniósł szereg zastrzeżeń do protokołu powypadkowego, które nie zostały uwzględnione. Ostatecznie odwołujący się wystąpił z powództwem o sprostowanie protokołu powypadkowego. Sąd Rejonowy w Elku w sprawie IV P 104/15 wyrokiem z dnia 06.06.2017r. uwzględnił powództwo w części i orzekł, że: prostuje protokół nr (...)r. z dnia 13.02.2015r. ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy J. B. (1) w ten sposób, że:

- w punkcie 5 w części pierwszej dotyczącej przyczyn wypadku skreśla wpisane tam przyczyny wypadku i zamiast wskazanych przyczyn wpisuje następujące przyczyny: „-naruszenie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy przez J. B. (1) poprzez zablokowanie włącznika posuwu ręcznego głowicy na pulpicie sterowniczym z wykorzystaniem taśmy samoprzylepnej i samodzielne czyszczenie głowicy w ruchu”, „-niewłaściwy nadzór i nieegzekwowanie przez pracodawcę w zakładzie pracy przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy poprzez tolerowanie praktyki czyszczenia maszyn w ruchu”, „-brak instrukcji czyszczenia walców głowicy linii do cięcia blach na długość wprowadzającej bezwzględny zakaz czyszczenia walców w ruchu i wskazującej bezpieczny sposób czyszczenia walców głowicy”, „-wadliwie przeprowadzone instruktaże stanowiskowe w dziedzinie bhp, podczas których nie wskazano J. B. (1) metody bezpiecznego czyszczenia walców głowicy”;- w punkcie 5 w części drugiej dotyczącej stwierdzenia nieprzestrzegania przez pracodawcę przepisów prawa pracy, skreśla wpisane tam sformułowania i zamiast skreślonych wyrazów wpisuje „stwierdzono nieprzestrzeganie przez pracodawcę następujących przepisów prawa pracy: art. 207 § 2 pkt 1) i 2) kp, art. 212 pkt 1), 3), 5) kp, art. 226 pkt 2) kp, art. 2373 § 1 i 2 kp, art. 2374 § 1 i 2 kp, § 15 ust. 3 i ust. 4 pkt 3), § 31 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 30 października 2002r. w sprawie minimalnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy w zakresie użytkowania maszyn przez pracowników podczas pracy (Dz. U. z dnia 18 listopada 2002 r.), § 56 ust. 4, § 60 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 września 1997r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U.2003.169.1650 j.t.),”

- w punkcie 5 w części trzeciej dotyczącej stwierdzenia, że wyłączną przyczyną było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia lub zdrowia skreśla wpisane tam przyczyny wypadku i zamiast skreślonych wyrazów wpisuje: „nie stwierdzono”. Sąd Rejonowy, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w sprawie, doszedł do przekonania, że uznanie w protokole powypadkowym, że rażące niedbalstwo, lekceważenie zagrożenia, umyślność naruszenia procedur i przepisów pracy przez poszkodowanego stanowiło wyłączną przyczynę wypadku, było w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego niezasadne. W zakresie ustalenia przyczyn przedmiotowego wypadku przy pracy była okoliczność, że oprócz teoretycznego szkolenia nowych pracowników odnośnie obsługi maszyn i kwestii związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy, szkolenie praktyczne polegało w głównej mierze na obserwowaniu pracy starszych pracowników w trakcie wykonywania czynności związanych z obsługą poszczególnych maszyn. Takie szkolenie praktyczne stanowi oczywiście jak najbardziej prawidłowy sposób szkolenia nowych pracowników i wdrażania ich do pracy przy obsłudze maszyn, pod warunkiem jednak, że starsi stażem pracownicy wykonują wszystkie czynności prawidłowo i zgodnie z zasadami bhp. Powszechność praktyki czyszczenia głowic w ruchu wynikająca z zeznań wielu świadków – pracowników pozwanego, świadczyła jednak o

tolerowaniu tej nieprawidłowej praktyki przez przynajmniej część przełożonych operatorów i głowicowych – mistrzów zmiany. Niewątpliwie zaś świadczyła o nieprawidłowym nadzorze nad pracą głowicowych i operatorów. Należy wskazać, iż w celu ustalenia przyczyn wypadku z dnia 18.10.2014r. Sąd Rejonowy dopuścił również dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy (...). Biegły w sporządzonej opinii z dnia 10.10.2016r. wskazał następujące przyczyny wypadku:

1.1. Bezpośrednią przyczyną wypadku było pochwycenie i zmiżdżenie rąk J. B. (1) w ruchomych walcach głowicy linii do cięcia wzdłużnego blachy na długość W. w wyniku braku urządzenia ochronnego zabezpieczającego strefę niebezpieczną.

1.2. Pośrednią przyczyną wypadku było niezapewnienie przez pracodawcę przestrzegania w zakładzie pracy przepisów bezpieczeństwa pracy w tym zakazu czyszczenia maszyn w ruchu.

1.3. Pośrednią przyczyną wypadku był brak instrukcji czyszczenia walców głowicy linii do cięcia blach na długość wprowadzającej bezwzględny zakaz czyszczenia walców podczas ich ruchu i wskazującej bezpieczny sposób czyszczenia walców głowicy w linii.

1.4. Pośrednią przyczyną wypadku była wadliwa ocena ryzyka zawodowego nie wskazująca zagrożenia pochwyceniem i skutku zmiżdżenia dłoni podczas czyszczenia walców w linii oraz nie wskazująca metody bezpiecznego postępowania.

1.5. Pośrednią przyczyną wypadku były wadliwie przeprowadzone instruktaże stanowiskowe w dziedzinie bhp, skrócone niezgodnie z przepisami prawa, podczas których nie wskazano poszkodowanemu metody bezpiecznego czyszczenia walców głowicy w linii.

1.6. Pośrednią przyczyną wypadku było prowadzenie procesu pracy przez J. B. (2), jako osoby kierującej pracownikami w sposób nie zabezpieczający przed wypadkami przy pracy, nieegzekwowanie od podległych pracowników na prowadzonej zmianie przestrzegania przepisów bezpiecznej pracy, w tym zakazu czyszczenia maszyn w ruchu.

Biegły przede wszystkim ustalił, że J. B. (1) nie zdawał sobie sprawy z występującego zagrożenia pochwyceniem, skutkiem którego było zmiżdżenie obu rąk. Poszkodowany podjął zwykłe czynności czyszczenia głowicy w sposób nie odbiegający od postępowania współpracowników w zakładzie i w związku z tym nie można jego postępowania zakwalifikować jako naruszenia przepisów prawa pracy, a w szczególności jako rażącego niedbalstwa. Biegły całość odpowiedzialności za skutki wypadku przy pracy przeniósł na pracodawcę, wskazując szereg naruszeń przez pracodawcę przepisów prawa pracy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Na skutek zastrzeżeń do opinii biegły sporządził opinię uzupełniającą, w której podtrzymał swoje stanowisko i dodatkowo uzasadnił wnioski wskazane w opinii głównej.

Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości przy uznaniu znaczącej mocy dowodowej tych opinii, pomimo tego, iż nie podzielił w całości wniosków płynących z opinii.

Przede wszystkim, zdaniem Sądu, z całokształtu materiału dowodowego wynika, iż bezpośrednią przyczyną wypadku przy pracy było zachowanie J. B. (1), który naruszył podstawowe zasady bezpieczeństwa i higieny pracy poprzez zablokowanie włącznika posuwu ręcznego głowicy z wykorzystaniem taśmy samoprzylepnej i samodzielne czyszczenie głowicy w ruchu. W ocenie Sądu J. B. (1) zdawał sobie sprawę, iż tego typu postępowanie jest nieprawidłowe i niezgodne z zasadami bhp, pomimo tego, iż nauczył się takiego postępowania od starszych pracowników. Należy zaznaczyć, iż powód przeszedł dwa szkolenia z zakresu bhp i biorąc pod uwagę zakres i przedmiot tych szkoleń, musiał sobie zdawać sprawę z nieprawidłowej praktyki, którą stosuje. Jednakże jego zachowanie nie odbiegało od postępowania innych pracowników pozwanego, tego typu nieprawidłowego postępowania nauczył się od przełożonych w trakcie szkolenia praktycznego obsługi maszyn. Wobec powyższego Sąd ustalił, że J. B. (1) wywołał bezpośrednią przyczynę wypadku, przez co nie zastosował się do treści art. 211 kp, który stanowi, że przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy jest podstawowym obowiązkiem pracownika. Zdaniem Sądu Rejonowego

zachowanie J. B. (1) nie było jednak jedyną przyczyną przedmiotowego wypadku przy pracy. Bezsprzecznie były nimi również: niewłaściwy nadzór i nieegzekwowanie przez pracodawcę w zakładzie pracy przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy poprzez tolerowanie praktyki czyszczenia maszyn w ruchu, brak instrukcji czyszczenia walców głowicy linii do cięcia blach na długość wprowadzającej bezwzględny zakaz czyszczenia walców w ruchu i wskazującej bezpieczny sposób czyszczenia walców głowicy oraz wadliwie przeprowadzone instruktaże stanowiskowe w dziedzinie bhp, podczas których nie wskazano J. B. (1) metody bezpiecznego czyszczenia walców głowicy.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Elku z dnia 06.06.2017r. złożył pozwany pracodawca. Wyrokiem z dnia 14.12.2017r. Sąd Okręgowy w Suwałkach w sprawie III Pa 36/17 oddalił ją. Podzielił w całości argumentację faktyczną i prawną przedstawioną przez Sąd Rejonowy w Eku.

Okoliczność zaś związana z wydaniem prawomocnego wyroku w sprawie III Pa 36/17 skutkowałą podjęciem zawieszonoego wcześniej postępowania w niniejszej sprawie – postanowieniem z dnia 18.12.2017r.

Oceniając zasadność odwołania J. B. (1) Sąd miał na celu zbadanie, czy w świetle art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2015r., poz. 1242 ze zm.) przysługuje mu prawo do wypłaty świadczenia rentowego w związku z wypadkiem przy pracy. Przepis art. 21 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych stanowi, że świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia lub zdrowia spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Przepis ten wymaga nie tylko ustalenia, że wyłączną, czyli jedyną przyczyną wypadku, było zawinione zachowanie poszkodowanego, ale również że okoliczności te zostały udowodnione, a nie tylko uprawdopodobnione. Zachowanie ubezpieczonego stanowi wyłączną przyczynę wypadku tylko w takiej sytuacji, gdy oprócz tego zachowania nie występują inne - w szczególności działania innych osób, które mogą stanowić przyczynę współsprawczą zdarzenia. Wystąpienie jakiegokolwiek czynnika, niezależnego od poszkodowanego, uniemożliwia przyjęcie wyłącznej przyczyny leżącej po stronie poszkodowanego. Wówczas nawet przy stwierdzeniu winy umyślnej pracownika, zachowuje on prawo do świadczeń (tak Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 13.10.2016r. w sprawie III AUa 371/16).

Stan faktyczny, który został pokrótce przytoczony powyżej, był bezsporny. Okoliczności wypadku i zdarzenia, które wiązały się z jego wystąpieniem jednoznacznie wskazują na brak wyłącznego zawinienia po stronie odwołującego się. Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie w pełni podziela ustalenia i konkluzje wyroku Sądu Rejonowego w Elku z dnia 06.06.2017r., a następnie Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 14.12.2017r. Stan faktyczny wskazuje bowiem, iż to po stronie pracodawcy wystąpiły zawinione braki w szkoleniu, wdrażaniu nowych – młodych pracowników etc. Są to czynniki bardzo istotne przy ustaleniu przyczyn wypadku przy pracy. Jak były one istotne wskazuje fakt, że odwołujący się nie tylko uległ wypadkowi przy pracy jako takiemu, ale w jego wyniku stracił obie kończyny górne. W świetle zaniechań i negatywnych praktyk po stronie pracodawcy nieuprawnionym jest więc przypisywanie odwołującemu się wyłącznej winy powstania tego wypadku i tym samym pozbawienia renty z ubezpieczeń społecznych. Jak już wcześniej wskazano, Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia i konkluzje w sprawie IV P 104/15, tym bardziej, iż były one kontrolowane przez Sąd Okręgowy w Suwałkach w postępowaniu apelacyjnym w sprawie III Pa 36/17 i zostały w całości podzielone.

W tym miejscu należy odnieść się do stanowiska organu rentowego, wyrażonego przez pełnomocnika na rozprawie w dniu 24.01.2018r., który wnosząc o oddalenie odwołania, zakwestionował inną przesłankę związaną z wypadkiem przy pracy tj. wystąpienie przyczyny zewnętrznej, która przecież warunkuje wystąpienie wypadku przy pracy. Dotychczas organ rentowy nie kwestionował, iż odwołujący się uległ wypadkowi przy pracy. Wynika to wprost z akt rentowych. Okoliczność, która stanowiła podstawę odmowy przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wiązała się z zarzutem ze strony organu rentowego, że zachowanie odwołującego się była wyłączną przyczyną wystąpienia wypadku przy pracy. Okoliczność ta jednak została wykluczona, o czym zważono wyżej. Natomiast podnoszenie przez organ rentowy dopiero na etapie postępowania sądowego, że tak naprawdę to w sprawie nie ustalono istnienia przyczyny zewnętrznej, jest błędne. W odpowiedzi na to stanowisko organu rentowego Sąd wskazuje na stanowisko

Sądu Najwyższego w sprawie I PK 185/15 wyrażone wyrokiem z dnia 16.01.2014r., który podniósł, iż za zewnętrzną przyczynę wypadku może być uznane dopuszczenie do pracy wówczas, gdy aktualnego zaświadczenia lekarskiego o zdolności pracownika do pracy na określonym stanowisku nie było albo zawierało ono oczywiście błędną ocenę zdolności do wykonywania pracy i gdy błąd ten mógł być łatwo dostrzeżony przez pracodawcę. Przyczyną wypadku (samodzielną lub współistniejącą z wewnętrznym schorzeniem) może być w takich okolicznościach zadziałanie jakiegokolwiek związanego z pracą czynnika zewnętrznego na organizm pracownika dopuszczonego do pracy dla niego przeciwwskazanej.

W niniejszej sprawie tą zewnętrzną przyczyną będzie dopuszczenie odwołującego się do pracy bez właściwego przeszkolenia, a następnie nadzoru ze strony pracodawcy.

Uznać zatem należało, że odwołujący się spełnił warunki do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Niewątpliwym bowiem jest, że odwołujący się jest niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy, co potwierdza orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 02.10.2015r. Wskazał on mianowicie w dwóch orzeczeniach z dnia 02.10.2015r., że świadczenie rehabilitacyjne za okres od 18.04.2015r. do 14.10.2015r. pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy oraz, że za dalsze okresy odwołujący się nie spełnia warunków do świadczenia rehabilitacyjnego, gdyż jest w związku z wypadkiem przy pracy całkowicie niezdolny do pracy do października 2017r.

Orzeczenie z dnia 02.10.2015r. nie było kwestionowane przez odwołującego się i głównego lekarza orzecznika, odwołującemu należy się więc prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od dnia 15.10.2015r. do dnia 31.10.2017r.

W związku z powyższym, na podstawie art. 477¹⁴ §2 kpc orzeczono, jak w sentencji.

PW/mt